Zawody ZPM Ozimek - Wędkarska integracja

19.07.2016.

CHOSZCZNO. Już po raz czwarty pracownicy z Zakładów Przetwórstwa Mięsnego Ozimek rywalizowali o tytuł najlepszego wędkarza swojej firmy. W każdej z poprzednich edycji triumfował kto inny, ale tym razem wszyscy wieszczyli, że po ten najważniejszy puchar po raz drugi sięgnie JERZY PILARSKI. On oczywiście nie zawiódł, bo wygrał klasyfikację generalną oraz złowił największą rybę. Bliska sprawienia sensacji była ALINA SERDAKOWSKA (na zdjęciu), która jako jedyna w tej stawce kobieta stanęła… tuż za podium.

Właściciel firmy ROBERT OZIMEK podkreśla, że spotkania nad jeziorem Raduń, w pierwszej kolejności należy traktować, jako okazję do dobrej zabawy oraz zakładowej integracji, a dopiero potem jako formę sportowej rywalizacji. – Mamy w naszej załodze wielu dobrych wędkarzy i to głównie ich zasługą jest fakt, że mogliśmy się tu spotkać już po raz czwarty – podkreśla także towarzyski charakter zawodów. Wielkim faworytem tej edycji był JERZY PILARSKI (na zdjęciu), który przypomnijmy, za każdym razem zajmował miejsce w pierwszej trójce, a w 2014 roku również triumfował. W niedzielę udowodnił, że naprawdę ma do tego smykałkę, bo już po godzinie łowienia w jego siatce było kilka okazałych leszczy. Jego końcowy wynik byłby zdecydowanie wyższy, gdyby nie fakt, że kilka ładnych sztuk wypięło mu się tuż pod samą kładką. Trzy stanowiska dalej łowiła jedyna w tej stawce kobieta ALINA SERDAKOWSKA. Wspierana przez syna Kacpra ciągnęła uklejkę za uklejką. – Wędkarskiego bakcyla zaszczepił we mnie tata, a teraz syn idzie w moje ślady – podkreśliła, że męża ten sport w ogóle nie interesuje. Pochwaliła się również tym, że często bierze udział w zawodach, a w jej domu półki, wręcz uginają się od pucharów. Jak to na zawodach bywa, byli też tacy, których w tym dniu ryby całkowicie omijały. W ogóle to nie martwiło np. DAMIANA KONRACIKA czy IRENUSZA RODYKOWA. Obydwaj podkreślali, że dla nich najważniejsze jest to, że razem mogą spędzić ten czas, ale nie omieszkali dodać, że tak całkiem puste, to ich siatki nie były.

A tak oto przedstawia się pierwsza dziesiątka czwartej edycji zawodów ZPM Ozimek: 1. JERZY PILARSKI (5125), 2. WOJCIECH TOKARSKI (3885), 3. ADAM KIERNICKI (3660), 4. ALINA SERDAKOWSKA (2605), 5. DOMINIK ŚMIECHOWICZ (1915), 6. WOJCIECH NORBERCIAK (1705), 7. MARIAN KUROSZ (1140), 8. ADAM JĘDRYSIAK (1105), 9. DAMIAN KONDRACIK (985), 10. IRENEUSZ RODYKOW (970). Największą rybę, leszcza o wadze 1,4 kg złowił J. Pilarski.

Tadeusz Krawiec

{gallery}pzw_zpmozimek_2016{/gallery}